

## POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Marcina Z.  
przeciwko Joannie Ś. i małoletniemu Karolowi Ś.  
o zapłatę,  
na posiedzeniu jawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 26 stycznia 2012 r.,  
na skutek zagadnienia prawnego przedstawionego  
przez Sąd Okręgowy w S.  
postanowieniem z dnia 8 listopada 2011 r.,

„Czy świadczenie alimentacyjne uiszczone na podstawie wyroku zobowiązującego do jego uiszczenia podlega zwrotowi na podstawie art. 410 k.c., w sytuacji prawomocnego unieważnienia uznania dziecka dokonanego przez osobę, w stosunku do której wydane zostało prawomocne orzeczenie zobowiązujące do łożenia na rzecz małoletniego renty alimentacyjnej?”

**odmawia podjęcia uchwały.**

Uzasadnienie

Marcin Z. złożył w dniu 10 marca 1998 r. w Urzędzie Stanu Cywilnego w P. oświadczenie o uznaniu małoletniego Karola Ś. urodzonego 19 lutego 1998 r. Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2006 r. Sąd Okręgowy w S. unieważnił uznanie z powodu wady oświadczenia woli uznającego. Ojcostwo powoda w stosunku do małoletniego wykluczone zostało wykonanym wcześniej badaniem poliformizmu DNA.

W okresie od marca do lipca 1998 r. Marcin Z. przekazał matce małoletniego Joannie Ś. tytułem kosztów utrzymania dziecka kwotę 1.800 zł. Wyrokiem z dnia 10 marca 2000 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od niego na rzecz małoletniego alimenty w kwocie po 200 zł miesięcznie począwszy od 1 września 1998 r. Powód przekazał pozwanej z tytułu zasądzonych alimentów za okres do 30 czerwca 2005 r. łącznie 16.200 zł.

W grudniu 2006 r. powód wezwał pozwaną o zwrot powyższej kwoty, a następnie wytoczył powództwo o jej zasądzenie od pozwanych Joanny Ś. i małoletniego Karola Ś.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo. W odniesieniu do pozwanej Joanny Ś. uznał, że nie jest ona biernie legitymowana, gdyż dokonane przez powoda świadczenia stanowiły przysporzenie na rzecz małoletniego pozwanego. W pozostałym zakresie uznał, że powód przed unieważnieniem uznania świadczył alimenty na rzecz małoletniego będąc do tego zobowiązany i czynił to w celu umorzenia własnych zobowiązań. Bezpodstawne jest więc jego twierdzenie, że świadczył na rzecz małoletniego bez tytułu prawnego. W ocenie Sądu Rejonowego uznanie, że wyrok unieważniający uznanie działa *ex tunc* w zakresie zrealizowanych już uprawnień i obowiązków rodzicielskich byłoby szkodliwe i sprzeczne z założeniami Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz prowadziłoby do skutków życiowych trudnych do przyjęcia.

W apelacji od wyroku Sądu Rejonowego powód zarzucił między innymi naruszenie art. 409 i 410 § 2 k.c. przez uznanie, że zapłacone przez niego alimenty nie stanowią świadczenia nienależnego i w konsekwencji oddalenie powództwa o ich zwrot.

Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Okręgowy w S. powziął związane z tymi zarzutami wątpliwości dotyczące charakteru prawnego i skutków prawnych wyroku uwzględniającego powództwo o unieważnienie uznania. Wskazał, że u ich podstaw leży niejednolitość poglądów doktryny prawa i orzecznictwa we wskazanych kwestiach, których rozstrzygnięcie jest niezbędne dla udzielenia odpowiedzi na powstające na tym tle, przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Instytucja pytań prawnych prowadząca do związania sądów niższej instancji w danej sprawie poglądem Sądu Najwyższego zawartym w podjętej uchwale, jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 marca 1999 r., III CZP 62/98 (OSNC 1999 nr 10, poz. 166), jest wyjątkiem od zasady podległości sędziów tylko Konstytucji i ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Ze względu na tę wyjątkowość powinna być stosowana w sposób ścisły. Zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 k.p.c. powinno mieć związek z rozstrzygnięciem spawy, a nie jedynie zmierzać do zaangażowania Sądu Najwyższego w występujący w doktrynie spór przez opowiedzenie się za jednym z wyrażanych w niej stanowisk.

Uzasadnienie postanowienia Sąd Okręgowy przedstawiającego zagadnienie prawne nie przekonuje o tym, że zagadnienie to budzi istotne, dotychczas nierozstrzygnięte w judykaturze wątpliwości, wywołujące przy tym – przy uwzględnieniu powyższych wskazań odnośnie do wykładni art. 390 § 1 k.p.c. – konieczność udzielenia na nie odpowiedzi przez Sąd Najwyższy.

Sformułowane przez ten Sąd zagadnienie prawne związane jest z instytucją unieważnienia uznania dziecka funkcjonującą na gruncie Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w poprzednim stanie prawnym przed jego zmianą ustawą z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 220, poz. 1431).

Uzasadniające je – w przekonaniu Sądu Okręgowego – wątpliwości, dotyczące konstytutywnego lub deklaratoryjnego charakteru wyroku unieważniającego uznanie dziecka (także zaprzeczającego ojcostwo,

zaprzeczającego macierzyństwo, a obecnie ustalającego bezskuteczność uznania ojcostwa) nie oddają istoty problemu, leżącego u podstaw przedstawionego zagadnienia. Zasadnicze znaczenie w jego właściwym, z punktu widzenia potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ujęciu, ma bowiem kwestia, jaki skutek *ex tunc*, czy *ex nunc* ma takie orzeczenie, ten zaś jak trafnie przyjmuje się w doktrynie, nie jest związany na podziałem orzeczeń na konstytutywne oraz deklaratoryjne, ale zależy od właściwości stosunku materialnoprawnego.

Zbędne staje się więc odnoszenie się przez Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie do spornego, teoretycznego zagadnienia charakteru wyroku orzekającego unieważnienie uznania dziecka. Niezależnie bowiem od tego, czy wyrokowi unieważniającemu uznanie dziecka przypisze się znaczenie konstytutywne czy deklaratoryjne – zgodnie z jednolitym i stabilnym poglądem judykatury (uchwała SN z dnia 22 lutego 1980 r., III CZP 6/80, OSNCP 1980, nr 9, poz. 159, uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 11 października 1982 r., III CZP 22/82, OSNC 1983, nr 1, poz. 2) – wyrok taki usuwający istniejący dotychczas stosunek prawny rodzicielstwa działa wstecz (*ex tunc*). Nie jest możliwa do przyjęcia konstrukcja ojcostwa podzielonego w czasie. Równocześnie jednak, jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 11 października 1982 r., z którego wprost wynika odpowiedź na przedstawione zagadnienie prawne, istnieją ważne racje prawne i społeczne przemawiające za tym, by uznać wyłom od zasady wstecznego działania wyroku w wymienionych sprawach w zakresie skutków świadczeń na utrzymanie i wychowanie dziecka spełnionych przez ojca w okresie przed usunięciem ojcostwa. W okresie gdy świadczenie to było spełniane z przeznaczeniem na utrzymanie i wychowanie dziecka miało usprawiedliwioną podstawę prawną. Ustanie ojcostwa w następstwie wyroku sądowego nie ma wpływu na ocenę prawidłowości wyroku zasądzającego alimenty od ojca w okresie sprzed wyroku unieważniającego uznanie dziecka. Świadczenia alimentacyjne spełnione względem dziecka w tym okresie były świadczeniami prawnie uzasadnionymi niezależnie od tego, czy spełnione były dobrowolnie, albo na podstawie wyroku zasądzającego alimenty, czy umowy. Nie ulegają więc zwrotowi – jak wynika z podsumowania argumentacji uzasadniającej powołaną uchwałę – alimenty dotychczas zapłacone, natomiast od prawomocności wyroku uchylającego

ojcostwo ustaje obowiązek dalszych świadczeń alimentacyjnych, chociażby były już prawomocnie zasądzone, lecz jeszcze nie wyegzekwowane.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały (art. 390 § 1 k.p.c. w zw. z art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r., o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.).